

Witamy II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie!



Z ostatniej
CHWILI

WARSZAWA. W późnych godzinach wieczornych 15 bm. po ciągnięciu z Pragi przybyli do Warszawy czołowi przywódcy światowego ruchu obrońców pokoju: przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju prof. Joliot - Curie, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Kuo Mo - Zo, Fajdziej i Nenni.

Równocześnie przybyły liczne grupy delegatów na Kongres z kilkunastu krajów, a wśród nich przewodniczący delegacji angielskiej Crowther, radziecki pisarz Erenburg i inni.

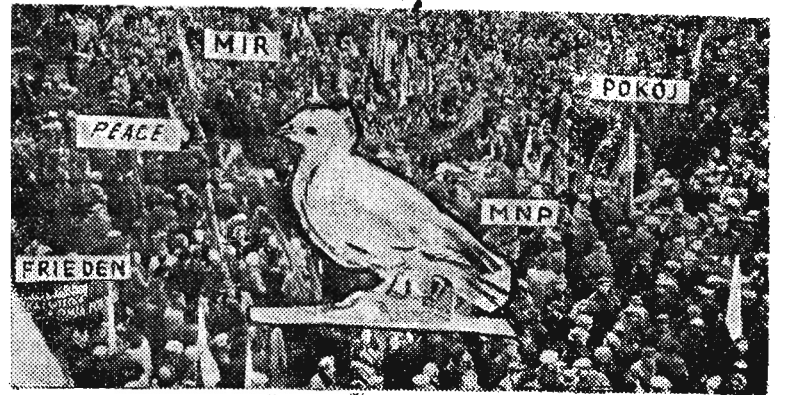
Wyd. A Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! Nr 316 (422) Cena 15 groszy Rok II

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, czwartek 16 listopada 1950

POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ



Dziś rozpoczyna obrady II ŚWIATOWY KONGRES OBRONCÓW POKOJU

Nie było jeszcze w historii ludzkości Kongresu o takim zasięgu i takiej wadze dziejowej. Do stolicy naszej przybyli przedstawiciele ludów ze wszystkich krańców świata. Przyjechali, by naradzić się nad sprawą największą dla nas wszystkich wagi — nad sprawą — jak obronić i utrwalić pokój.

Dawno już zostawiliśmy za sobą okres, w którym ruch pokoju stawał dopiero pierwsze kroki i zdobywał sobie prawo współistnienia o losach świata. Nie ma już dziś człowieka, który by nie widział ogromu potęgi zawartej w zjednoczonym i zorganizowanym działaniu ludzi pragnących pokoju i przeciwstawiających się podżegaczom wojennym. Do Warszawy przyjechali nie utopisci i beznadni marzyciele, ale ludzie wiedzący czego chcą, wiedzący w jaki sposób walczyć o realizację swych dążeń i dysponujący siłą, zdolną do wprowadzenia tych dążeń w życie. O ogłoszony kilka miesięcy temu Apelu Sztokholmskim podpisało przeszło pół miliarda ludzi! Jaki jeszcze dokument — w ciągu całej historii ludzkiej — może się poszczycić poparciem tak ogromnym mas ludzkich?

Ruch pokoju wyraża interesy i dążenia wszystkich ludzi na świecie nienawidzących wojny. W imię hasel pokoju idą do walki — nie zważając na więzienie i prześladowania — ludzie w Ameryce, w Niemczech Zachodnich, w Japonii, w Jugosławii i w Hiszpanii. W imię hasel pokoju walczą na śmierć i życie bohaterzy żołnierscy ludowi w krajach kolonialnych i zależnych. W imię pokoju i dla pokoju pracują ofiarnie robotnicy i chłopcy i wszyscy ludzie pracy w krajach rządzonych przez lud. W imię pokoju i dla pokoju tworzą swe dzieła najlepsi artyści i naukowcy wszystkich krajów. Który ruch w historii może się poszczycić równie wielką i równie różnorodną armią bojowników?

Ruch pokoju jednoczy ludzi najrozmaitszych poglądów i przekonań. W szeregach obrońców pokoju są reprezentanci wszystkich nieomal ideologii i wszystkich światopoglądów ludzkich, z wyjątkiem — rzecz jasna — „ideologii” agresji i ludobójstwa. Ci wszyscy przedstawiciele najrozmaitszych światopoglądów i sposobów myślenia znajdują wspól-

ny język, jeśli idzie o działanie na rzecz pokoju. W wyniku wolnej i nieskrępowanej wymiany poglądów, odrzucając przez stosowane przez imperialistów metody narzucania swej woli innym, obrońcy pokoju nakreśliли program działania, zawarty w Apelu Sztokholmskim a następnie w uchwałach praskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju. Wszystkie obrady kierowniczych ciał ruchu pokoju odbywają się w atmosferze wolnej i szerokiej wymiany poglądów. W tej samej atmosferze miał się odbyć Kongres zwołany do Sheffield, Angielscy imperialiści zlekli się jednak potęgi prawdy, wolności i pokoju i nie dopuścili do Kongresu w Sheffield. Z tym większą też siłą głos ten rozlegnie się w Warszawie. Tym bardziej w mowym będzie klimat wolności i swobodnej wymiany zdań na Kongresie w Warszawie i tym większa będzie wymowa i siła uchwał, przyjętych w naszej stolicy. Jaki ruch w historii może się równać z ruchem pokoju, jeśli idzie o wielkość jego zasięgu? Jaki ruch w historii potrafił tak zjednoczyć na płaszczyźnie wolnej i demokratycznej wspólpracy przedstawicieli wszystkich narodów, ras, wyznań i światopoglądów?

Drugi Światowy Kongres Obrońców Pokoju wytyczy temu największemu ruchowi naszych czasów nowe drogi i wyznaczy nowe metody działania. Na uchwały te czeka z wiary i ufnością cała ludzkość, zagrożona przez imperialistycznych ludobójców.

Z całego serca życzymy delegatom na II Światowy Kongres Pokoju jak najbardziej pomyślnych i owocnych

obrad. Niech z II-go Kongresu Światowego nasz ruch walki o pokój wyjdzie jeszcze bardziej wzmocniony i jeszcze potężniejszy, uzbrojony w rozleglejszy program działania, zdolny do zadania silniejszych ciosów ludobójcom i podżegaczom wojennym. Niech żyje II Światowy Kongres Obrońców Pokoju!

ŻĄDAMY zakazu podżegania do wojny

Dla uczczenia Kongresu Warszawskiego chłopcy woj. rzeszowskiego organizują spółdzielnie produkcyjne

W przeddzień rozpoczynających się obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie na manifestacyjnych zebraniach, jakie odbyły się w gromadach wiejskich, chłopcy podjęli ważne zobowiązania.

I tak drobno i średniorolniczy chłopcy gromady Makowa, w gminie Fredropol pow. przemyskiego, gromady Orelec w gminie Olszanica pow. leskiego, gromady Gałę, w gminie Młyń pow. jarosławskiego i gromady Smerokowice, w gminie Gładyszów pow. gorlickiego postanowili zorganizować spółdzielnie produkcyjne w odpowiedzi na niecne zakusy imperialistów anglo-amerykańskich podżegaczy do nowej wojny.

Chłopcy gromady Gaje uchwalili przesłać do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju telegram treści następującej:

„My, mieszkańcy gromady

Gaje w gminie Mlyn, w powiecie jarosławskim, zebrani na masówce pokojowej, z radością i dumą witamy przedstawicieli 130 krajów świata przybyłych do powstającej z gruzów wojennych Warszawy na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Dla uczczenia Kongresu postanowiliśmy założyć w dniu 14 bm. spółdzielnię produkcyjną w naszej gromadzie i nadać jej miano „Pokój”.

Chłopcy gromady Zarówka, w gminie Radomyśl Wielki, w powiecie mieleckim, na manifestacyjnym zebraniu ku czci II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, postanowili gromadnie oddać wszystkie nadwyżki zbożowe jako Czyn Kongresowy. Nadwyżki przewiezione zostaną do punktu skupu w Radomyślu Wielkim w dniu 16 bm.

Warszawa w dniu Kongresu

Dekoracja Warszawy została całkowicie zakończona w rekordowym czasie; dominuje błękit. Na wysmykłych nasztach łopocą wielkie błękitne flagi, zwoje błękitnej materii spływają z gmachów, lub pięknie udrapowane przystają wystawy i okna. Nawet mur okalający dworzec towarowy został pomalowany na intensywnie niebieski kolor. Wzdłuż Alei Jerozolimskich wielometrowe niebieskie transparenty w różnych językach — rosyjskim, francuskim i angielskim. „Domagamy się zaprzestania wszelkiej wojennej propagandy”, „Domagamy się zakazu broni atomowej”, „Domagamy się ukarania podżegaczy wojennych”. Ulica Prosta, prowadząca do Domu Słowa, przybrała także odświętny wygląd. Dwuszeregi

czzerwonych flag z białym gołębkiem pośrodku nie jest jednak w stanie zakryć jej zniszczenia. — Wielu delegatów po raz pierwszy ujrzę na własne oczy ślady straszliwych zniszczeń, jakie niosą ze sobą wojna i faszyzm. Zupełnie zniszczona ulica Warszawy, była Świętokrzyska — po raz pierwszy po przebudowie i poszerzeniu otwarta ona zostanie dla ruchu dziś, w dniu Kongresu. W wielu punktach Warszawy zainstalowano głośniki. Dziś, w dniu otwarcia Kongresu na całą Warszawę, na świat cały popłyną przez głośniki radiowe i megafony mocne, stanowcze słowa: **NIE CHCEMY WOJNY! — NIECH ŻYJE POKÓJ I BRATERSTWO MIĘDZY NARODAMI!**

Pan Ede i angielska konstytucja...

Angielski Minister Spraw Wewnętrznych p. Chuter Ede nie może się teraz uskarzać na brak „popularności”. „Kampania pod Sheffield” rozniósł sławę jego imienia na cały świat. Ale panu Ede nie wystarczy słowa jednego z najlepszych dziurymordów, jakiego wydała ludzkość. Pan Ede nie chce być tylko pałą policyjną. I słusznie. Któż bowiem bardziej od niego powołany jest do roli interpretatora konstytucji angielskiej, do mowotajnego wyjaśnienia, co należy rozumieć przez burżuazyjną wolność słowa i wolność zgromadzeń?

I oto p. Ede wszedł na trybunę parlamentu brytyjskiego i wypowiedział

słowa, które przejdą do historii: — Odmówiłem wiz 215 osobom, które chciały przyjechać na Kongres w Sheffield, raportował nie bez uczucia dumy główny policjant brytyjski. Nie wpuszciliśmy do Anglii 7 osób, które uzyskały wizy. Nie wpuszciliśmy również 65 osób, które nie potrzebowały wiz. „RZĄD BRYTYJSKI JEST ZADŁOŻONY, ŻE NIE ODSZTAPIE OD WIELKICH TRADYCJI BRYTYJSKICH W DZIEDZINIE WOLNOŚCI SŁOWA I ZEBRAN”.

BBC nie podała, jak przyjął to rewelacyjne oświadczenie parlament brytyjski. Na całym świecie przyjęto je tak, jak na to zasłużyło, gromkim śmiechem.

Ze wszystkich stron świata przybyły delegacje bojowników o pokój do Warszawy

WARSZAWA. Ze wszystkich stron świata nadchodzą do Warszawy pociągami wożące delegacje, przybywające na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Delegacje witane są na dworcach entuzjastycznie przez przedstawicieli całego społeczeństwa polskiego.

14 listopada w godzinach rannych przejechał granicę czechosłowacką pierwszy pociąg z Pragi wiozący delegatów 17 narodów.

Wśród przedstawicieli Związku Radzieckiego znajdują się znakomici pisarze Tichonow i Vendoa oraz prof. Paladin. Delegacja węgierska, która powróciła z Anglii, składa się z przeważającej części z robotników i chłopów, jak np. Josef Fabik, wielokrotny przodownik — kamieniarz i członkini jednej z wielkich spółdzielni produkcyjnych ob. Kakuł Ferenczi. Na czele delegacji węgierskiej stoi rektor uniwersytetu w Seged, prof. Kalmán Laslo. Albanię reprezentują Shevget Musaraj — prezes Zw. Literatów Albańskich oraz duchowny muzułmański Gjysh

Iljez Prishta, Rumunię zaś — rektor uniwersytetu w Cluj prof. Emil Petrovici.

Licznie reprezentowanej delegacji włoskiej, w której skład wchodzi przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych i zawodów, przewodniczy senator Palermo.

Na czele delegacji Austrii stoi prof. dr Brandkremmer, a 7-osobowej delegacji szwajcarskiej przewodniczy dr Hans von Flscher.

Cypr wysłał 5-osobową delegację z Costas Partasides'em na czele.

Przyjechali również przedstawiciele Urugwaju, Kuby, Argentyny, Chin, Mongolii, Szwecji, USA, Holandii, Indii i Ekwadoru.

W ciągu całego dnia 14 bm., do portu lotniczego na Okęcu kilka godzin przybywały samoloty z różnych stron świata. Przyjechali nimi delegacje bojowników o pokój z Rumunii, Grecji, Szwecji, Finlandii i Danii, by na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w imieniu milionów uczciwych ludzi różnych światopoglądów, wyznań i ras wyra-

zić zdecydowaną wolę obrony pokoju i napiętnować podżegaczy wojennych.

Delegacje witane były serdecznie przez tłumy mieszkańców stolicy oraz przez przedstawicieli Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju: literata Jarosława Iwaszkiewicza i katolickiego publicystę — Wojciecha Kętrzyńskiego.

O godz. 15 na lotnisko przybyły: druga grupa delegacji rumuńskiej i delegacja Grecka. Wśród 12 delegatów rumuńskich znajduje się wybitny pisarz Michai Sadovianu i Metropolita Moldawii — Constantinescu — Jasi. Delegacji greckiej, która liczy 10 osób, przewodniczy Solabee Bastsy.

Wkrótce potem przyleciała z Kopenhagi druga grupa delegacji szwedzkiej, której przewodniczącym jest pastor kościoła ewangelickiego Sven Hector. W skład tej 15-osobowej grupy wchodzi m. in. znana malarka Siri Derkert, profesorowie: Varenius i Wils Silfverskiöld.

Wieczorem przybyła na lotnisko Okęcie samolotem z Kopenhagi 7-osobowa delegacja Finlandii — z przewodniczącym Weino Meltti, gubernatorem (Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Bojownicy o pokój całego świata z radością witają Kongres Pokoju w Warszawie

WARSZAWA. Do biura organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju napływają z całego świata setki depesz z życzeniami owocnych obrad. Depesze polepiają szlaki władz angielskich w stosunku do zagranicznych delegacji, oraz przesładowania bojowników o pokój przez rządy państw imperialistycznych.

Ponad 80 tys. członków Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej z okręgu Lipska w depeszy swej przesyła delegatowi na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju najserdeczniejsze pozdrowienia. „Zyczymy wam, by wasze obrady przyczyniły się w jak największym stopniu do wzmożenia światowego obozu pokoju, na czele którego stoi wielki Związek Radziecki”.

Zyczenia owocnych obrad dla dobra całej ludzkości przesyła Kongresowi w imieniu inwalidów wojennych Włoch Instytut Opieki nad Ofiarami Wojny przy Generalnej Konfederacji Pracy.

O gorących uczuciach, jakimi ludzie radzieccy darzą aktywnych bojowników o pokój, świadczy depesza, jaką otrzymała znajdująca się już w Warszawie delegatka radziecka na II Kongres C. I. Ananiewa. W depeszy tej wyborcy z 207 okręgu w Noginsku proszą ją o przyjęcie kandydatury na członka Moskiewskiej Obywatelskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego.

Dla uczczenia Kongresu klasa robotnicza Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej podejmuje zobowiązania produkcyjne i zaciąga „Warty Pokoju”. „Walczymy o pokój swoją pracą, walczymy

o pokój przekształcając nasz kraj w potężne ogniwo światowego obozu pokoju — piszą m. in. robotnicy czechosłowackich fabryk w górnej Libini, w górnym Beneszowie i w Stity. W odpowiedzi amerykańskim i angielskim podżegaczom wojennym przystąpimy w okresie trwania Kongresu do „Wart Pokoju” i podniesiemy wydajność pracy oraz jakość produkcji”.

Do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie między innymi nadeszły dwie depesze z Pekinu. Jedna z nich od Uniwersytetu Narodowego — wyraża „pełne poparcie dla Kongresu, dla jego szlachetnej walki o demo-

krację, o pokój, dla jego walki przeciwko agresji”. Druga podpisana przez prof. Shute-Hong, przewodniczącego „Stowarzyszenia trzeciego wrześnień”, przynosi najserdeczniejsze życzenia dla Światowej walki w obronie pokoju.

Wpłynął również szereg dalszych depesz z Niemieckiej Republik, Demokratycznej, m. in. obwodowa organizacja unii chrześcijańsko-demokratycznej w Gera, „pozdrowia delegatów i życzy, wbrew szczytom angielskich podżegaczy wojennych — całkowitego sukcesu w walce o pokój świata”. Życzenia pomyślnych, owocnych obrad nad utrzymaniem pokoju zasyłają II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju w Warszawie, radni miejscy miasta Pen'g w Saksoni pracownicy fabryki w Vildenau, robotnicy zakładów Gotha Nlawerke, pracownicy niemieckiego banku emisyjnego Berlin-Greisdald i in.

Dwa symbole — Warszawa i Sheffield

BUDAPESZT. W artykule poświęconym II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju dziennik „Magyar Nemzet” pisze m. in.:

Warszawa i Sheffield — to dziś już nie tylko dwa pojęcia geograficzne. To symbole dwóch przeciwstawnych sobie obozów — obozu ludzkości, pokoju i życia oraz obozu reprezentowanego, przez garstkę imperialistów, niosących światu wojnę, śmierć i zagładę. Nie można było dokonać lepszego wyboru niż wyznaczając jako

miejsce obrad Kongresu Dom Słowa Polskiego w Warszawie. Rozlegnie się stamtąd na cały świat głos nie tylko Polski, lecz całego demokratycznego obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele. Wokół tego potężnego gmachu widać, zarówno rumowiska, jak i części nowego miasta, widać symbole dwóch światów: wojny, imperializmu i faszyzmu oraz przeciwstawiającego się mu światu pokoju, twórczej budowy i socjalizmu.

Przedstawiciele narodów walczących o pokój

Aleksiej Miereszew — ZSRR

Wśród delegatów radzieckich znajduje się Aleksiej Miereszew — bohater Związku Radzieckiego, gorący patriota i internacjonalista. Lotnik Miereszew, ciężko ranny w bojach z najezdźcą hitlerowskim czuł się kilkanaście dni po śniegu, aby przez linie frontu dotrzeć do swoich. Utracił obie nogi — pokonał swe kalectwo i używając protez kontynuował bohaterską walkę w czynnej służbie lotniczej. Tak samo jak w walce przeciwko barbarzyństwu hitlerowskiemu, grożącemu zagładą milionów ludzi i ich kultury — tak samo dziś w walce przeciwko zbrodnicy planom imperialistów anglo-amerykańskich grożącym zagładą całej ludzkości — lotnik Miereszew broni słusznej sprawy. Miereszew walczył i walczy o pokój.

Umberto Terracini — Włochy

W skład delegacji włoskiej na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wchodzi m. in. senator Umberto Terracini, jeden z najstarszych działaczy robotniczych we Włoszech. Jako 16-letni chłopiec stanął on w szeregach walczących o sprawiedliwość społeczną.

Gdy przed czterema miesiącami rząd de Gasperi'ego zapowiedział — mówi Terracini — że nie udzieli wizerunku delegatowi na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, który miał odbyć się we Włoszech, wielu Włochów myślało, że mają do czynienia tylko ze szeregami, służącymi gorliwością de Gasperi'ego w stosunku do Amerykanów. Dziś haniebne postępowanie rządu brytyjskiego wykazało, że wszystkie rządy krajów kapitalistycznych muszą posłusznie wykonywać rozkazy Waszyngtonu”.

Prof. Brandkremmer — Austria

Prof. dr Brandkremmer, przewodniczący delegacji austriackiej,

jest wykładowcą prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Grazu. Prof. Brandkremmer jest działaczem katolickim i aktywnym bojownikiem o pokój. Jego udział w akcji pokojowej skłonił nań represje ze strony władz austriackich. Będąc już w pociągu, zdążającym na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju prof. Brandkremmer dowiedział się, że jego wyjazd uznany został przez władze austriackie za przestępstwo i że został pozbawiony katedry.

Diomedes Chalanos — Cypr

„Mimo, że jestem obywatelem brytyjskim — mówi delegat Cypru — Diomedes Chalanos — władze brytyjskie uniemożliwiły mi przyjazd do Sheffield. Chalanos jest sekretarzem generalnym Komitetu Obrońców Pokoju na wyspie Cypr. Za organizowanie demonstracji w obronie pokoju był on kilkakrotnie wtrącany do więzienia przez Anglików. Ze wzruszeniem i dumą opowiada Chalanos o bohaterskiej walce obrońców pokoju na Cyprze, których nie zdolaty złamać represje ze strony imperialistów angielskich, okupujących jego rodzinny kraj.

Na wyspie Cypr, liczącej 4 miliony ludności zebrano pod Apelem Sztokholmskim 1.100 tysięcy podpisów.

Hans von Fischer — Szwajcaria

Przewodniczącym delegacji szwajcarskiej jest dr Hans von Fischer, zamieszkały w Zurychu. Jest on członkiem Szwajcarskiej Partii Pracy.

Delegacja szwajcarska — mówi dr Fischer z entuzjazmem odpowiedziała na apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju w sprawiewołania II Kongresu. Postępowanie władz angielskich wywołuje oburzenie nie tylko wśród zwolenników pokoju w Szwajcarii, ale wśród wszystkich uczciwych ludzi na świecie.

Z radością przybywam na II Światowy Kongres Pokoju do Warszawy. Jestem wzruszony serdecznym przyjęciem jakiego doznałem w czasie całej drogi od granicy, aż do waszej wspaniale odbudowującej się stolicy.

MOSKWA. Wiadomości z Warszawy o przygotowaniach do otwarcia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zajmują w dalszym ciągu czołowe miejsca w prasie radzieckiej.

„Prawda”, „Izwiestia”, „Trud” i inne dzienniki zamieszczają obszerny artykuły swych korespondentów z Warszawy. Dzienniki podkreślają niezwykle gościnne przyjęcie przez cały naród polski przybywających na Kongres delegatów.

Spojrzenia setek milionów ludzi — pisze korespondent „Prawdy” Makarenko — skierowane są dziś ku stolicy Polski. Warszawa wita delegatów na Kongres otwartym sercem. Naród polski i jego Rząd serdecznie witają i przyjmują wszystkich bez wyjątku bojowników o pokój bez względu na ich poglądy polityczne, przekonania religijne i pochodzenie społeczne.

DZIS rozpoczyna się w Warszawie obrady Drugiego Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W walce jaka rozgorzała w ostatnich dniach dookoła miejsca obrad najwyższego przedstawicielstwa światowego ruchu pokoju zobaczyliśmy wszystkie elementy znamienujące naszą epokę. Oto rząd Wielkiej Brytanii kraju, który chlubił się niegdyś swoim demokracją burżuazyjną, tchórzliwie zatrzasnął drzwi przed reprezentantami ludów pragnących pokoju.

Prawicowo-socjalistyczni ministrowie angielscy mający pełne usta frazesów o wolności i demokracji uniemożliwili swobodną wymianę poglądów w sprawie programu skutecznej walki o pokój.

Nawet burżuazyjna prasa wypowiada w związku z tym obawy, że ludzie rozumieją to w ten sposób iż rząd angielski chce nie pokój, lecz wojnę. Słuszne obawy. Tak właśnie rozumieją to ludzie na świecie, że prawicowo-socjalistyczny rząd angielski wierny atlantyckiemu planowi agresji chce nie pokój, lecz wojnę. Jakże inaczej można zrozumieć stanowisko rządu angielskiego?

Rząd brytyjski pokazał nam, pokazał wszystkim ludziom na świecie że w krajach rządzonych przez imperialistów nie ma miejsca na swobodną wymianę zdań. Imperialiści nie chcą dyskusji, bo boją się dyskusji. Wiedzieli dobrze z czym przyjdą na Kongres botownicy pokoju. Wiedzieli, że delegaci ruchu pokoju wysuną żądanie rozbrojenia, zakazu i potępienia agresji, zakazu i potępienia broni masowego zniszczenia i masowej zagłady.

Wolność wymiany poglądów wypędzona przez

W ATMOSFERZE pełnej swobody

bojących się prawdy podżegaczy wojennych nie jest jednak bezdomna. Angielskie paki policyjne nie sięgają daleko. Są kraje które brzydzą się angielskich metod i nie boją się nieskrępowanej wymiany poglądów. Do tych krajów należy Polska Ludowa. Na Kongres Pokoju przyjadą ludzie reprezentujący różne światopoglądy i różne orientacje polityczne. Będą wśród nich marksści, ludzie wierzący i ludzie nie wierzący, duchowni różnych wyznań, przybysze ze wszystkich grup społecznych i wszystkich krajów. Wszystkim im jesteśmy jednakowo radzi, wszystkim powitamy jednym braterskim uściskiem dłoni. Wszyscy oni będą mieli jednakową możliwość wypowiedzenia swego poglądu, i przedstawienia swego stanowiska w najdonioślejszej dla ludzkości sprawie — jak utrwalić pokój i odwrócić od ludzkości grozę wojny. Tak my rozumiemy wolność wymiany zdań.

Różnica między naszym pojmowaniem wymiany zdań a pojmowaniem jej przez angielskich imperialistów jest taka jak między niebem a ziemią, jak między pokojem a wojną, jak między wolnością a samowolą policyjną.

Nasz naród całym sercem wita delegatów na Światowy Kongres Obrońców Pokoju wszystkie nasze myśli i uczucia są z nimi. Z pobytu ich wśród nas zapoznaniemy nowe słowa dla nieustającej ani na chwilę walki o pokój.

Wierzmy, że i oni, nasi drodzy goście i przyjaciele wyniosą z pobytu wśród nas silniejsze i jeszcze niż dotąd przekonanie że sprawa o którą walczą jest najświętszą sprawą każdego człowieka.

Pokój zwycięży wojnę.

LEON PASTERNAK

Świat odmieniony

Chińczyk, orzący ziemię z nadania rewolucyjnej rolnej reformy, trud warszawskiego murarza ochrania — oraz to śmiejsze rekordy i normy.

Doker londyński, demonstrujący przeciw warunkom życia n'eludzkim, swoim protestem porwie i złoczy palacza z Frisco z włókniarzem łódzkim.

Górnik doniecki, pracując w sztolni, walczy w obronie braci z Wietnamu, górnik francuski — jeszcze nie wolny — strajkując wieździe bój o to samo.

Kazach kolchoźnik spod Alma-Aty, księgi Hellady bierze do ręki, grecki poeta, targając kraty, kłosa galęzisty opiewa Łysenki.

Chłopka rosyjska siostrę Bułgarce uczy klasowej prawdy najprostszzej, ta zaś u siebie goszcząc dojarkę, różę we włosy wpina swej siostrze.

Róża bułgarska i barykada, szczęścia ludzkości czas niedaleki, syn robotnika — dzisiaj uczony, zmienia kląmaty, cofa bieg rzeki.

Róża bułgarska i barykada, most poprzez wieki w przyszłość rzucony, lud go ramieniem wspólnym wspomaga — razem wznosimy świat odmieniony.

Ze wszystkich stron świata przybyły delegacje bojowników o pokój do Warszawy

(dalszy ciąg ze str. 1-ej)

torem okręgu Helsinki. Jednocześnie przybył przedstawiciel Danii — przewodniczący Społecznej Organizacji Postępowej „Jeden świat” — Heiberg i red. Novretreners z „Informations”. Wraz z nimi przyjechał red. Parker z londyńskiego „Daily Worker”.

Wszystkim delegacjom zgotowano serdeczne, owacyjne powitanie. Na lotnisku długo nie milkły okrzyki na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i na cześć przybywających delegatów.

We wczesnych godzinach porannych 15 bm. przybyła do Warszawy pierwsza grupa delegatów niemieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. W skład grupy wchodzi członkowie stałego Komitetu światowego

Kongresu Obrońców Pokoju — znakomici pisarze Arnold Zweig i An na Seghers, poeta Johannes R. Becher i przewodniczący Rady Zakładowej stoczni „Deutsches Werft” w Hamburgu Heinrich Firk oraz sekretarz generalny Niemieckiego Komitetu Obrońców Pokoju — Heinz Willman.

Do Warszawy powrócą pociągiem z Gdyni 21-osobowa delegacja Polska, z prof. St. Mazurem na czele oraz 18-osobowa delegacja rumuńska, której przewodniczył prof. Stere. Obie delegacje w dniu 10 b. m. wyruszyły na pokładzie m/s „Czech” z Gdyni, udając się do Sheffield. Wskutek szczytan rządu angielskiego, który uniemożliwił odbycie się II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield — delegacje udały się w drogę powrotną do Warszawy.

Żądamy ukarania podżegaczy wojennych!

Wzmoczoną pracą i rozszerzeniem ruchu obrońców pokoju

województwo rzeszowskie wita II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie

We wszystkich miastach i wsiach woj. rzeszowskiego odbywają się masówki i zebrań poświęcone II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju.

Na masówkach tych, organizowanych przez zakładowe i wiejskie komitety obrońców pokoju, najszersze rzesze społeczeństwa potępiają podżegaczy wojennych, którzy uniemożliwili odbycie Kongresu w Sheffield — a równocześnie podejmowaniem konkretnych zobowiązań manifestują swą radość, iż Kongres obraduje w Warszawie.

Wielkie masówki odbyły się w 38 gromadach powiatu Lesko. Na masówkę pokoju do Brzozowa przybyła młodzież wiejska ze wszystkich okolicznych gmin, de-

Nie chcemy wojny!

Na wiecu pokoju w Brzozowie stawili się sztafety ze wszystkich szkół: uczeń klasy 5-tej Tadeusz Safran oświadczył: „Nie chcemy wojny i naszą pracą — będziemy umacniać pokój. Na cześć Kongresu organizujemy wieczór świetlicowy dla robotników PGR z Vidacza, do końca grudnia br. zbierzemy 1.000 kg złomu, który prześlemy na odbudowę naszej ukochanej stolicy — Warszawy”.

W powiecie Dębica odbyło się 57 masówek. Wszystkie szkolne Komitety Obrońców Pokoju wystąpiły z imprezami, w których wzięli również udział rodzice dzieci. Zespół młodych obrońców pokoju z gromady Glinik (gmina Wielopole), przesłał do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju list, w którym czytamy: „Nie chcemy, by przez nasz kraj przewalila się zawierucha wojenna, nie chcemy, by nasi ojcowie i bracia szli na wojnę, a nas zostawiali sierotami. Kochamy naszą ojczyznę i z dziećmi wszystkich krajów i ze wszystkimi narodami milującymi pokój, chcemy walczyć o pokój i wołamy: precz z wojną!”

W zakładach pracy masówki połączone są z podejmowaniem na-

Wszyscy ludzie postępu stają w obronie pokoju

Listy wystosowali również robotnicy stacji PKP Żurawica i Przemysł. W liście przemyskich kolejarzy opatrzonym w 73 podpisów czytamy: „My, robotnicy stacji Przemysł zebrań na masówce pokoju protestujemy przeciwko faszystowskiemu metodom rządu brytyjskiego. Protestujemy przeciwko szyskanom władz brytyjskich i nowej zbrodni anglo-amerykańskich imperialistów, którzy nie dopuścili do odbycia Kongresu w Anglii. Klasa robotnicza całego świata oczekuje pokoju i walczy o pokój. Walka o pokój mobilizuje nas wszystkich. Zapewniamy Kongres, że całą naszą pracę oddamy dla zwycięstwa pokoju. Że pokój ten, pod wodzą ZSRR, wywalczymy!”

Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie tow. Józef Rajchert oświadczył:

„Potępiam z całym oburzeniem agresorów anglo-amerykańskich, którzy w brutalny sposób odmówili prawa wjazdu na teren Wielkiej Brytanii delegatom na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Oburzeniu temu daje również wyraz cała ludność powiatu rzeszowskiego. Cieszy mnie natomiast, że Kongres odbędzie się w Warszawie i że delegaci z całego świata na własne oczy zobaczą jak rozbudowuje się i odbudowuje nasza stolica, zniszczona ostatnią potęgą wojenną. Będą mogli również poznać wolę walki całego narodu polskiego o utrwalenie pokoju oraz wspaniałe sukcesy, osiągnięte w 1-szym roku realizacji Planu 6-letniego”.

Tow. mgr J. Radwan — przewodniczący MRN w Rzeszowie, powiedział:

„Z największym oburzeniem przyjąłem do wiadomości fakt, że zaprzędane Ameryce władze brytyjskie uniemożliwiły od-

Wiadomość o szyskanach, jakie zastosował w ostatniej chwili wobec delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju rząd angielski, wywołała falę oburzenia wśród mas pracujących całej społeczności polskiej.

Równocześnie cały naród polski przepojony jest wielką radością, że potężny głos przedstawicieli setek milionów ludzi, pragnących pokoju, rozlegnie się w naszej bohaterkiej stolicy Warszawie — symbolizującej wspaniałe rozkwit pokojowego budownictwa i umiłowanie wolności.

Spoleczeństwo woj. rzeszowskiego na licznych zebraniach daje również wyraz głębokiemu oburzeniu z powodu represji rządu angielskiego wobec delegatów na Kongres Pokoju w Sheffield, z pełnym uznaniem odnosząc się natomiast do decyzji naszego Rządu i Stałego Komitetu Obrońców Pokoju — zorganizowania Kongresu w naszej stolicy.

klarując swe prace na rzecz pokoju. Młodzież ZMP-owska z gminy Dynów rozpoczyna budowę 500 m twardej szosy, młodzież z gminy Nozdrzec śpieszy z pomocą dla PGR w Bachorzu w omłotach i sortowaniu ziemiaków.

wych zobowiązań produkcyjnych i zaciąganiem „Wart Pokoju”. Zobowiązania przybiora różnorodnie twórcze formy: hasłem zobowiązań załogi Zakładów Związków Organizacyjnych w Sarzy nie jest szerokie szkolenie młodych kadr.

Pracownicy Centralnego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Przemyslu zobowiązali się na cześć Kongresu wykonać 160 proc. planu produkcyjnego. Pracownicy produkcyjni Biura podnieśli pracę akordową o 20 procent, rzucając wezwanie do podobnej akcji wszystkim oddziałom CBPBW z całego kraju.

Na masówkach społeczeństwo wypowiada się szeroko za pokojem, nie szczędząc słów potępienia dla podżegaczy wojennych. Na wielkim zebraniu pokoju w Jasle niezłomną wolę obrony pokoju w imieniu wszystkich kobiet tego powiatu zadeklarowała ob. Kotulowa. Zabierając głos w dyskusji Maria Ryba ostro potępiała rząd Atlee, który chciał stłumić potężny głos pokoju, płynący ze wszystkich krajów świata.

Z całego województwa napływają listy do Prezydium Kongresu.

bycie Kongresu Pokoju w Anglii. Śledziłem z oburzeniem niekierunek metody stosowane przez reakcyjny rząd angielski w stosunku do delegatów pokoju, reprezentujących głosy milionów ludzi dobrej woli na całym świecie. Mogę śmiało powiedzieć, że z takim samym oburzeniem śledziło niekierunek manewry władz angielskich całej społeczności miasta Rzeszowa.

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się wiec w Warszawie, odbudowywanej wysiłkiem całego naszego narodu. Delegacji wszystkich krajów, bez żadnych ograniczeń będą mogli do nas zawitać i wnieść swój nowy wkład w sprawę obrony pokoju na świecie. Wierzę niezłomnie, że wbrew wszelkim zakusom imperialistów — Kongres spełni w całości życzenia milionów prostych ludzi na całym świecie — utrwalając i gruntując pokój”.

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Rzeszowie dr Fr. Błoński oświadczył: „Obrońcy pokoju całej Polski tak samo jak i zwolennicy pokoju na całym świecie nie mają dość słów dla potępienia rządu brytyjskiego, który nasładowując swych waszyngtońskich morderców, posunął się do tak brutalnych metod, jak bezprawne aresztowanie i wydalenie z Anglii światowej sławy uczonego francuskiego Joliot — Curie, przewodniczącego Stałego Komitetu Obrońców Pokoju i innych wybitnych działaczy — delegatów na Kongres. Machinacje rządu brytyjskiego, usiłującego barierą policyjnych szyskan odebrać uczciwe społeczeństwo angielskie od reprezentantów ruchu pokojowego na całym świecie, tym mocniej złączają nasze szeregi, byśmy spełniając życzenia milionów prostych ludzi całego świata,

wzmogli — pod wodzą Związku Radzieckiego — swą walkę o ostateczne zwycięstwo idei pokoju.

Z nieugiętą wiarą w ostateczne zwycięstwo wielkiej i słusznej sprawy, zbierzemy się na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie, by wspólnie z przedstawicielami wszystkich krajów świata obradować nad twórczymi drogami pokoju i wbrew knoantom podpalaczy świata wykazać, że trudność chce i będzie kroczyć pokojową drogą ku szczęściu i postępowi”.

Kierownik Wydziału Oświaty przy Prezydium WRN tow. Piotr Grochmalicki oświadczył:

„Uważam, że świat imperialistyczny przejawia całkowicie wrogą działalność wobec obrońców pokoju. W tej sytuacji światowy obóz pokoju musi się jeszcze mocniej skonsolidować, aby wykazać swą siłę i zmusić imperialistów do zaniechania przygotowań wojennych i wygrazania bombą atomową”.

Przewodniczący ORZZ w Rzeszowie tow. Jan Huczko oświadczył:

Nasza ofiarna praca pomnaża siły obozu pokoju

My ludzie pracy zdajemy sobie dokładnie sprawę, że najlepszą odpowiedzią dla podżegaczy wojennych jest nasza ofiarna praca, która przysparza sił obronnym naszym krajowi, a tym samym i całemu światowemu obozowi pokoju — mówią robotnicy zakładu przemysłowego w Kopaniu, w powiecie tarnobrzeskim.

— Idąc za przykładem mas pracujących Związku Radzieckiego zobowiązujemy się dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyspieszyć uruchomienie naszego zakładu o 2 miesiące wcześniej tj. do 22 maja 1951 roku. Wszystkie oddziały przyspieszą zarazem wykonanie prac, przewidzianych na rok bieżący, o 15 dni i ukończą je do dnia 15 grudnia br.

Wzmoczoną pracą dajemy wyraz naszej zdecydowanej woli obrony światowego pokoju”.

Pracownicy IV sekcji GKN zobowiązali się wykonać plan produkcji za miesiąc listopad w 102,2 proc., a produkcji gazoliny w 117,5 proc.

Załoga szybu nr. 8 zobowiązała się uruchomić szyb przed terminem i wyciągnąć ze starego otworu 383 m rur 12-calowych, co da oszczędności ok. 150 tys. zł.

Dla wyrażenia swej radości i na cześć Kongresu Pokoju, w zakładach

„Wierzę, że mimo represji i szyskan ze strony kapitalistycznego rządu angielskiego w stosunku do delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, klasa robotnicza całego świata pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wielkiego STALINA — wygra pokój”.

9-osobowa załoga sklepu tekstylnego nr 6 MHD w Rzeszowie, która zdobyła pierwsze miejsce i proporcje przechodni w współzawodnictwie międzyszkolnym, na wiadomość o przeniesieniu siedziby II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju z Sheffield do Warszawy oświadczyła: „Udzielenie gościnnego przyjęcia delegatom na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie, jest jeszcze jednym dowodem szczerzej chęci współpracy narodu polskiego ze wszystkimi narodami świata. Dumni jesteśmy z tego, że Kongres odbędzie się w naszej, rosnącej w pokojowym budownictwie stolicy. Postanawiamy jeszcze bardziej wzmocnić nasze wysiłki w walce o realizację Planu 6-letniego”.

Zebrań pokojowe odbyły się w gm. Uście Gorlickie, w gromadzie Łosie i w wsi Sietnica, gdzie zebrań dla zaminifowania i obrony pokoju postanowili zwiększyć wydajność pracy.

Na masówce w Zakładach Mięsnych w Dębicy referat o walce w obronie pokoju wygłosił tow. Wojciech Sztydo. Mówca podkreślił, że walka o pokój wzmaga się z każdym dniem i mimo szyskan ze strony imperialistów zjednuje coraz nowych zwolenników.

Na zakończenie masówki zebrań podjęli zobowiązania produkcyjne dla podniesienia wydajności pracy i przyspieszenia realizacji wykonania Planu 6-letniego.

Pracownicy Browaru w Łańcucie zebrań na masówce w dniu 13 bm. dla zaminifowania i radości z mającego się odbyć Kongresu Pokoju w stolicy naszego kraju podjęli również zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe, które dadzą naszej gospodarce narodowej w sumie ponad 5 tys. zł oszczędności.

Pracownicy Browaru w Łańcucie zebrań na masówce w dniu 13 bm. dla zaminifowania i radości z mającego się odbyć Kongresu Pokoju w stolicy naszego kraju podjęli również zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe, które dadzą naszej gospodarce narodowej w sumie ponad 5 tys. zł oszczędności.

Pracownicy Browaru w Łańcucie zebrań na masówce w dniu 13 bm. dla zaminifowania i radości z mającego się odbyć Kongresu Pokoju w stolicy naszego kraju podjęli również zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe, które dadzą naszej gospodarce narodowej w sumie ponad 5 tys. zł oszczędności.

Damy należyty odprawę podżegaczom wojennym!

Pracownicy finansowi i administracyjni PPB w Rzeszowie pragnąc zadokumentować swą wolę walki o pokój postanowili przeprowadzić dodatkowo dzień 19 bm. Jednocześnie ci pracownicy, którzy dotychczas nie należeli do koła TPPR, zgłosili chęć wstąpienia w szeregi członków Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej.

W odpowiedzi na prowokacyjne wystąpienie rządu angielskiego i szyskan w stosunku do delegatów — obrońców pokoju, robotnicy i pracownicy umysłowi PPB postanowili podnieść wydajność pracy i walczyć

o pełne wykonanie planów produkcyjnych.

Na wiecu pokojowym odbytym w dniu 12 bm. w Horkowcach pow. Krosno z udziałem ludności całej gromady podjęto rezolucję, w której zebrań pełniących funkcje powołania rządu brytyjskiego wobec delegatów na II Kongres Obrońców Pokoju.

W odpowiedzi na szyskan imperialistów postanawiają włączyć się do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych Planu 6-letniego na odcinku rolnictwa.

Małorolny — Józef Sowa — z Dynowa mówi:

„My w emy, że robotnik niemiecki jest przeciw wojnie, wiemy że matki niemieckie protestują przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, podejmowanej przez służący rząd w Bonn. Wiemy, że Kongres Pokoju wystąpi przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciw bombie atomowej i wszelkiej agresji. Dlatego z całego serca popieram będziemy wszelkie jego wysiłki”.

Masówka poświęcona II Kongresowi Obrońców Pokoju odbyła się m. in. w szkole podstawowej Nr 1 w Sanoku z udziałem całej młodzieży i członków Komitetu Rodzicielskiego. Młodzież szkolna przekazała delegatom na II Światowy Kongres Pokoju swoje uwagi, które delegaci przedstawiają na Kongresie w Warszawie.

Pod rezolucją potępiającą władze brytyjskie za niesłychane postępowanie wobec czołowych przedstawicieli udających się na II Światowy Kongres Pokoju w Sheffield, młodzież szkolna złożyła swoje podpisy.

Podobne zebrań odbyły się także we wszystkich szkołach podstawowych i średnich w Gorlicach.

Liczne zobowiązania dla uczczenia II Kongresu Pokoju podjęła młodzież ZMP-owska powiatu kolbuszowskiego. Zobowiązała się ona wyremontować w powiecie 4 wiejskie świetlice, wybudować 1400 m. bieżących drogi oraz przeprowadzić 2 tys. roboczogodzin przy budowie linii kolejowej Rzeszów—Dęby.

A młodzież szkolna w Tarnobrzegu tak oświadcza:

„Chcemy pokoju, bo chcemy uczyć się i pracować spokojnie. Nie chcemy wojny, bo wojna zamyka i niszczy szkoły oraz zabiera nam naszych najbliższych. Pragniemy, aby na całym świecie zapanował pokój”.

Zadamy wraz z naszymi rodzicami i całym społeczeństwem polskim zakaz używania broni atomowej. Chcemy, aby nasze koleżanki i koleżki w Korei mogli się uczyć spokojnie w jasnych szkołach, tak jak my się uczymy. — Uczymy się spokojnie i pewnie, gdyż na straży pokoju stoi potężny Związek Radziecki oraz państwa demokracji ludowej”.

Dwaj uczniowie 7 klasy szkoły podstawowej im. H. Sienkiewicza w Rzeszowie: Wit Dobrowolski i Janusz Magryś oświadczyli na masowym zebraniu:

„Dumni jesteśmy, że Kongres Pokoju obradować będzie w naszej, wspaniale odbudowującej się stolicy — Warszawie. Wierzymy, że delegaci reprezentujący głosy setek milionów dzieci na całym świecie, potrafią umocnić pokój na świecie. Wierzymy także, że ani wojna ani potworna broń atomowa nigdy już zagrażać ludzkości nie będą”.

Nauczyciel tow. Stanisław Król oświadczył: „Odbycie II Kongresu Obrońców Pokoju w naszej stolicy uważam za awans dla Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju i dla całego narodu polskiego, wyróżniającego się wspaniałymi sukcesami w realizacji Planu 6-letniego. Śledząc postępowanie imperialistów, brak mi słów oburzenia na ich nieczyste metody walki, zmierzającej do sparaliżowania działalności obozu pokoju. Wierzę jednak, że idea pokoju, popierana przez setki milionów ludzi na całym świecie zwycięży garstkę podżegaczy wojennych”.



**Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni
POLSKO-RADZIECKIEJ**

Świat pracy naszego województwa cześć Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi oraz podejmuje liczne zobowiązania celem umasowienia terenowych kół PPR.

Poza związkami zawodowymi i ZSCh zobowiązania zwiększenia ilości kół TPPR w terenie i zakładach pracy podjęły ZNP, LK, straż pożarna oraz ZMP, który zobowiązał się rozbudować sieć kół TPPR wśród członków i wciągnąć w ich szeregi 22.800 nowych członków. W okresie Miesiąca koła TPPR wzrosną o około 100.000 nowych członków.

Realizując podjęte zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej młodzież pow. kolbuszowskiego zorganizowana w ZMP założyła do dnia dzisiejszego na terenie powiatu 10 nowych kół TPPR oraz zorganizowała liczne odczyty i pogadanki o Związku Radzieckim i młodzieży Komsomolu.

O powstawaniu nowych kół TPPR w gromadach i zakładach pracy donoszą również zarządy powiatowe i miejskie Ligi Kobiet. Jednym z naczelnych obecnych haseł Ligi Kobiet jest: „Każda członkini Ligi Kobiet członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej“.

LISTOPAD

16

Czwartek

RZESZÓW

Biuro nocny: Apteka pod Gwiazdą, ul. Generała Świerczewskiego 14
KOGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzka 8
tel. 10-00

**Rzeszów w dniu otwarcia
II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju**

Radosny i uroczysty nastrój jaki ogarnął całe społeczeństwo Rzeszowa na wiadomość, że II Światowy Kongres Obrońców Pokoju obradował będzie w Warszawie, znajduje już obecnie swój wyraz w zewnętrznych wygładzie naszego miasta.

Mimo niepogody, budynki szkół, gmachy urzędów państwowych i instytucji społ. przystrajane są girlandami zieleni, flagami i transparentami. Na transparentach widnieją hasła: „Naprzód — do walki o pokój!“, „Niech żyje II Światowy Kongres Obrońców Pokoju!“, „Przez walkę o realizację planów gospodarczych — do trwałego pokoju na świecie!“.

Idąc głównymi ulicami miasta widzimy wszędzie powiewające czerwone i biało-czerwone flagi. Okna wystaw sklepowych — bogato iluminowane, lśnią pięknymi dekoracjami. Wśród nich, dużych rozmiarów globusy, które obejmuje skrzydłami gołąb pokoju.

Na murach rozlepiono kolorowe afisze, propagujące idee pokoju. Oto murarz na tle czerwonych cegieł świeżego muru, podkreślający gestem „Nasza odpowiedź podżegaczom wojennym“. Oto trzy sylwetki: młodego Murzyna, Chinki i Europejszyska, a pod tym wymowny napis: „Razem wywalczymy trwały pokój“. Gdzie indziej, olbrzymi afisz głosi: „Na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju domagamy się...“

Bezsilność i strach podżegaczy wojennych ilustrują afisze z doskonałymi karykaturami wrogów pokoju i marionetek rządów kapitalistycznych.

Zalogi fabryk przystrajają swe gmachy, hale fabryczne i świetlice. Sekcje kulturalno-oświatowe wystawiają nowe, efektowne gazетки ścienne — przygotowują akademie. Odświeżony nastrój panuje również w szkołach rzeszowskich, gdzie młodzież dekoruje sale szkolne, korytarze i halle wejściowe. Obok portretów czołowych przywódców światowego ruchu robotniczego widnieją obecnie w salach szkolnych i świetlicach podobizny delegatów na Kongres ze wszystkich

części świata. Obok haseł propagandowych, widnieją cyfry podejmowanych nowych zobowiązań.

Przy tej pracy uczniowie i robotnicy dzielą się coraz nowymi wiadomościami o przybyłych już do Polski delegatach, uczą się poprawnie wymawiać ich nazwiska, przytaczają szereg góły manifestacyjnych powitań delegatów w Warszawie, fragmenty wypowiedzi gości itd.

Całe zainteresowanie mas pracujących koncentruje się obecnie na przygotowaniach do jak najbardziej godnego uczczenia Kongresu, który napędzi wszystkich ludzi dobrej woli wiarą w zwycięstwo pokoju na świecie.

Ch.

Na cześć Kongresu Pokoju

Młodzież szkoły podstawowej Nr 6 im. H. Sienkiewicza w Rzeszowie, zebrała na masowce w dniu 13 bm. postanowiła dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przeprowadzić zbiórkę flaszek, uzyskane pieniądze z ich sprzedaży przeznaczyć na zakup pomocy naukowych. Ponadto młodzież podjęła szereg dalszych zobowiązań, dotyczących walki o lepsze postępy w nauce, pomoc słabszym kolegom i uaktywnienie organizacji młodzieżowych. Również nauczycielstwo wymienionej szkoły zobowiązało się m. in. do przepracowania dodatkowo łącznie 120 godzin dla zaznajomienia młodzieży z założeniami Planu 6-letniego.

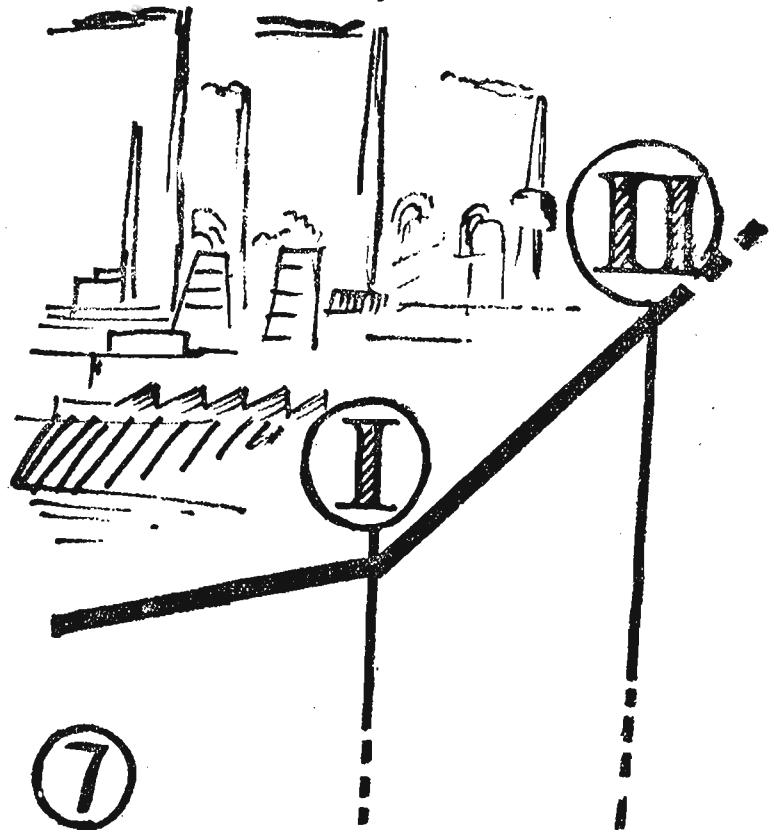
Podobne masowe zebrania odbyły się także we wszystkich innych szkołach na terenie miasta Rzeszowa podczas których młodzież i aktyw nauczycielski podejmował liczne zobowiązania.

**STUDIUM NAUK
SPOŁECZNYCH**

We czwartek, 16 listopada o godz. 19 w sali wykładowej Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej odbędzie się wykład n. t. „Rozpad społeczeństwa wspólnoty pierwotnej“.

**Nasz konkurs rysunkowy
„Czy znasz HISTORIĘ ZSRR?“**

1934



Dzisiaj zamieszczamy siódmy z kolei rysunek naszego konkursu „Czy znasz historię ZSRR?“. Przypomnamy, iż konkurs nasz polega na odgadnięciu pewnego etapu historycznego lub wydarzenia z historii ZSRR, związanego z rysunkiem i datą.

KUPON NR 7

konkursu „Czy znasz historię ZSRR?“

Rysunek nr 7

przedstawia _____

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

Przetargi i licytacje

PAŃSTWOWY BROWAR w Zarszynie ogłasza przetarg nieograniczony w dniu 23 listopada 1950 roku na konia ciężkiego pleć wałach, rok urodzenia 1939 — krajowy maści „kasztanowate-de-rzeszowatej łys“.

Obwieszczenia

KOMUNIKAT: Z. K. S. „Spójnia“ Rzeszów zawiadamia, że zebranie organizacyjne sekcji szermierczej odbędzie się dnia 18. XI. br. o godz. 18-tej w baraku Z. K. S. „Spójnia“ przy ul. Sokoła. Zgłoszeni kandydaci, oraz miłośnicy szermierki proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenia drobne

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną RKU Dębica na nazwisko Chodor Józef Brzeźnica Dębicka. G-1160

Zagubiono kartę pracy wojskową wydaną przez Zarząd cukrowni „Przeworsk“ Barwina Eugeniusz Żurawiczki. G-1206

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź, skryjnka 163. G-1204

Zagubiono kartę rejestracyjną wystawioną RKU Dębica na nazwisko Skrzypek Michał Miec. G-1207

Unieważnia się następujące dokumenty prawo jazdy II kat., książeczkę wojskową wydaną RKU Krosno, legitymację ZZ oraz legitymację służbową na nazwisko Lichoń Jan G-1205

Zagubiono legitymację kolejową DOKP Kraków na nazwisko Gardula Karolina. G-1208

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów nazwisko Szostek Franciszek. G-1216

Zagubiono książeczkę wojskową Nr 0912526 SA wydaną przez RKU Rzeszów dowód osobisty Nr 67 49 wydany przez Zarząd Gm. Czarna pow. Łańcut i kartę rowerową Nr 199 50 nazwisko Pele Eugeniusz. G-1215

Zagubiono książeczkę wojskową Nr 0843312 wystawioną przez RKU Nisko woj. Rzeszów dowód osobisty i legitymację Zw. Zaw. Prac Drzewnych na nazwisko Miller Michał. G-1221

Zagubiono książeczkę wojskową R K U Rzeszów nazwisko Kubiec Eugeniusz oraz dowód konia. G-1222

Unieważniam zagubiony dowód tożsamości Nr 649193 wystawiony przez DOKP Kraków na nazwisko Sieczka Ludwik. G-1223

Zagubiono kartę pracy wydaną przez Zarząd Cukrowni Przeworsk Żugaj Antoni Mirocin. G-1224

**Trybuna
Czytelników**

**CO NA TO ZARZĄD RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI KRAWIECKIEJ
W RZESZOWIE?**

Należało niezwłocznie zapobiec katastrofie! Stare „pocziwe“ spodnie w pewnym określonym miejscu — przypuścimy, że na kolanach — zaczęły gwałtownie upodabniać się do sita. A że nie mniej „pocziwa“ marynarka błyszczała na łokciach nieczym pieczolowicie wyperowane laskierki, nie zastanawiałem się ani chwili...

W niedługim też czasie miałem stać się właścicielem nowego garnituru wprost spod igły w Rzemieśniczej Spółdzielni Krawieckiej w Rzeszowie.

Kiedy w dniu 2 listopada opuszczałem pracownię tej spółdzielni, byłem w wysmienionym humorze, który nie opuścił mnie nawet z chwilą, gdy w domu stwierdziłem, że spodnie żadną miarą nie odpowiadają ani mojemu wzrostowi, ani też mojej szczupłej budowie.

— Widocznie zaszła pomyłka — mruknąłem bez przekonania.

Ponieważ jednak spółdzielnia szyla kilka ubrań z tego materiału, bezwzględnie udałem się do pracowni, by wyjaśnić tę sprawę.

— Słuchajcie! — mówię do majstra — coś mi się zdaje, że to nie moje spodnie!

Majster obejrzał spodnie, popatrzył na mnie z nieukrywaniem zdziwieniem i wymamrotał:

— Naprawdę wasze, a dlaczego nie miałyby być wasze?

— No, bo... — jakąłem się zbity z tropu — one są zbyt modne, w gorze wąskie i w dole wąskie.

— No dobrze, proszę przymierzcie — rzekł po jednawczo majster.

Migiem pozbylem się starych spodni, które w każdej chwili mogły mnie skompromitować i zacząłem ubierać nowe. Majster patrzył na moje wysiłki z nieukrywana niechęcią.

— Rzeczywiście, cośkolwiek za małe — wycedził przez zęby — ale to drobnostka, do jutra poprawimy.

„Jutro“ jednak spodni nie poprawiono z braku czasu.

Zjawiłem się znowu na trzeci dzień i zacząłem przymierzać poprawione spodnie.

— Zdaje mi się, że spodnie są jeszcze ciasne — rzekłem, mocując się z niedopiętym guzikiem.

— Spodnie są dobre! — huknął majster.

— Spodnie są złe! — odpowiedziałem z przekonaniem.

— Spodnie są dobre — odpalił majster, a po namyśle dodał — ewentualnie przydadzą się waszemu synkowi.

— Co? — bąkałem, nie wierząc własnym uszom. Skąd mam wziąć synka?

Majster pokiwał z politowaniem głową i zaczął z „innei beczki“.

— Takie spodnie ułatwią wam nawet jazdę na rowerze!

— Nie mam roweru! — jęknąłem z rozpaczą.

Majster momentalnie poczerwieniał i zaczął rzucać epitetami pod moim adresem. Pomagał sobie przy tym rękami, które z szybkością błyskawicy migaly mi pod nosem.

Oniemiałem — ocierając obficie pot z czoła i zacząłem wycyfować się ku wyjściu.

Wtem, stało się! — stare spodnie mogły mnie teraz w każdej chwili skompromitować — nowe niestety także!

Kompromitacja — kompromitacja, ale Zarząd Rzemieśniczej Spółdzielni Krawców w Rzeszowie winien zainteresować się krawkim majstrem i pouczyć go, że należy przekraczać normy produkcyjne, ale nie należy przekraczać elementarnych zasad grzeczności.

Zarząd spółdzielni powinien też wypłacić ob. S. H., który jest człowiekiem pracy, odszkodowanie za zniszczony garnitur.

Prenun. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis 15 gr, kwart. 13.50 zł, półrocz 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ Redakcja: Rzeszów, ul. Gąteżowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16-00, Dz. Gosp., Dz. Koresp. — Rob. Chłop. 1603 Sekretariat 1554 Dział Partyjny, Dz. Kult. 1398, Dz. al. Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17 Oddział RSW „Prasa“ (Dział ogłoszeń) 1856 Państw. Przedz. Kolportaż. „Ruch“ 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyślu, Plac na Bramie 12 tel. 350. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów.